

## IRENA ZAMOŚCIŃSKA

ur. 1929; Częstoborowice



Miejsce i czas wydarzeń	Częstoborowice, II wojna światowa
Słowa kluczowe	okupacja niemiecka, partyzantka, Żółkiewka

### Miałam dwie starsze siostry, które należały do partyzantki

Partyzanci byli przecież w naszej wsi, w naszym domu. Ja miałam dwie starsze siostry, które należały do partyzantki. I były spotkania takie, później, po tych spotkaniach wiem, że siostry były takimi - jedna była sanitariuszką, druga łączniczką. Ta łączniczka z jakimiś pismami, listami gdzieś chodziła na wieś i roznosiła, ale ja nie byłam w to wtajemniczona. Jedna starsza ode mnie o dwa lata, a druga o dziesięć. Ta druga żyje do dzisiaj, miała jubileusz w tym roku, dwudziestego dziewiątego września skończyła dziewięćdziesiąt lat. Jest tu w Lublinie teraz, bo do tej pory była na wsi, w domu naszym rodzinnym, tylko w zeszłym roku zasłała, a była sama.

Wiem, że przychodzili do nas mężczyźni i chłopcy. W domu myśmy mieli dwie izby –tak zwana kuchnia - oddzielała taka sień, przegroda - i pokój duży. Więc myśmy byli w kuchni, a oni tam odbywali te swoje spotkania. Jeden z chłopców zawsze stał na dworze na warcie tak zwanej, ewentualnie gdyby Niemcy przejeżdżali i w ogóle, żeby nikt nie podszedł. A w ogóle, to miałam zakazane, że nie wolno mi nic mówić. Ja nie byłam taka zielona bardzo, bo wiedziałam, że coś się dzieje, ale gdyby mnie ktoś o coś pytał, nie wolno mi było nic mówić.

Zginęli od nas nawet partyzanci. Zginął z sąsiedniej wsi Bracha Tadeusz, dziewiętnaście lat miał, gdzieś tam pod Żółkiewką. Partyzanci walczyli, ale szczegółów nie znam, bo byłam za młoda.

Data i miejsce nagrania	2010-11-09, Lublin
Rozmawiał/a	Emilia Kalwińska
Transkrypcja	Lucyna Wrzałek
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"